

Sygn. akt X K 981/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie X Wydział Karny

w następującym składzie:

Przewodniczący : SSR Anna Kwiatkowska

Protokolant: Kamil Pysiewicz

z udziałem Prokuratora Mateusza Kopciała

po rozpoznaniu w dniach 14 września 2012 r., 12 grudnia 2012 r., 16 maja 2013 r., 07 czerwca 2013 r., 27 sierpnia 2013 r., 10 października 2013 r., 25 listopada 2013 r. i 27 stycznia 2014 r. i w W.

sprawy D. S.

s. J. i K., zd. K.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 3 kwietnia 2009 r. w W. przywłaszczył powierzoną mu rzecz ruchomą w ten sposób, że w dniu 3 kwietnia 2008 r. zawarł jako właściciel podmiotu gospodarczego o nazwie D. S. z siedzibą w W. przy ul. (...) ze spółką (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...) dwie umowy leasingu o nr (...) na użytkowanie podpór oraz szalunków stropowych o łącznej wartości 84 253 zł, a następnie pomimo skutecznego wypowiedzenia ze strony (...) S.A. w/w umów i żądania zwrotu przedmiotów leasingu nie zwrócił ich w wyznaczonym przez leasingodawcę terminie, czym działał na jego szkodę, tj. o czyn z art. 284 § 2 kk

o r z e k a

I. uniewinnia oskarżonego D. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty postępowania przejmuje na Skarb Państwa.

Sygn. akt X K 981/11

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. S. prowadził jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie budownictwa ogólnego, transportu, prac ziemnych i rozbiórkowych. W dniu 3 kwietnia 2008 zawarł z (...) S.A., umowę leasingu nr (...) określającą użytkowanie jednego kompletu szalunków stropowych (1250 mb podpór stropowych, 120 szt. głowic krzyżowych, 50 szt. stojaków trójnożnych i 160 szt. płyt szalunkowych) oraz umowę leasingu nr (...) jednego kompletu podpór ocynkowanych (170 szt.). Wartość przedmiotu pierwszej umowy wynosiła 63 135 złotych brutto, drugiej zaś 21 118, 20 złotych brutto. D.

S. odebrał przedmioty umowy w dniu 4 kwietnia 2008 roku. Łączna kwota miesięcznych opłat wynikających z w/w umów leasingu wynosiła 2400 złotych.

W dniu 10 grudnia 2008 roku D. S. podjął współpracę z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Sp. z o. o. z siedzibą w B.. Na podstawie umowy nr (...) został podwykonawcą do wykonania robót rozbiórkowych stropów i robót żelbetonowych przy modernizacji Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w W. przy ul. (...). Przy wykonywaniu robót zostały wykorzystane szalunki stropowe i podpory ocynkowane – przedmioty umów leasingowych z (...) S.A.

Dnia 27 lutego 2009 roku w związku z zaniechaniem wpłacania rat leasingowych, przesłano rozwiązanie umów leasingowych i zobowiązanie dla D. S. do wpłacenia zaległych należności oraz odszkodowań umownych (odebrane dnia 06 marca 2009 roku). Następnie dnia 4 kwietnia 2009 roku przedłużono termin zapłaty o 30 dni, jednak i w tym czasie kwoty te nie zostały przez D. S. wpłacone, ze względu na trudności finansowe.

Dnia 30 lipca 2009 roku D. S. częściowo zwrócił użyzione przedmioty leasingowe: 105 sztuk podpór ocynkowanych, 310 szt. podpór stropowych, 80 szt. głowic krzyżowych i 50 szt. stojaków trójnożnych.

D. S. nie zwrócił 160 szt. płyt szalunkowych będących częścią składową kompletu szalunków stropowych, gdyż elementy te zniknęły z terenu budowy Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej, gdzie je pozostawił. Ponadto stwierdzono, iż znaczna część płyt szalunkowych uległa zużyciu w trakcie eksploatacji tj. przy pracach budowlanych, do czego była przeznaczona.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: wyjaśnienia oskarżonego D. S. (k. 40, 98-100 t. I, 494-495 t. III), zeznania świadka J. B. (k.27-28, 100-101 t. I, 352-355 t. II), zeznania świadka R. K. (1) (k. 127-128 t. I, 326-327 t. II), zeznania świadka W. O. (k. 171-172 t. I, 355-357 t. II), zeznania świadka A. B. (k. 172-173 t. I, 325-326 t. II), zeznania świadka A. G. (k. 196 t. I), zeznania świadka K. N. (k. 436-438 t. III), zawiadomienie z załącznikami (k. 1-25 t. I), informację Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej z załącznikami (k. 109-112 t. I), pismo (...) Sp. z o.o. (k. 125 t. I), zaświadczenie o wpisie do ewidencji (k. 138 t. I), kopię protokołu przejęcia i zabezpieczenia ruchomości (k. 155 t. I, 328a t. II).

Oskarżony D. S. przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 40 t. I). Zaznaczył, iż zwrócił spółce (...) około 80-90 % wszystkich przedmiotów leasingu. Stwierdził, że nie zwrócił wszystkich elementów, gdyż część szalunków znajdowało się na budowie, na którą nie miał wstępu.

Na etapie postępowania sądowego oskarżony także nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oświadczył, iż umowy leasingu zawarł w dobrej wierze (k. 98 t. I). Pod koniec 2008 roku realizował budowę, przy której wykorzystywane były szalunki. Zleceniodawca okazał się nieuczciwy i nie zapłacił mu kwoty 800 000 złotych. Zaznaczył, iż w tamtym okresie uiszczał opłaty leasingowe w miarę możliwości i utrzymywał stały kontakt z (...) S.A. Wyjaśnił, że dokonał ok. 30% wpłaty własnej i przyznał, że później uiszczał należności nieterminowo, gdyż zabrakło mu środków na zapłatę. Zdobył kolejne zlecenie, jednak nie zapłacono mu za nie kwoty 250 000 złotych. Oskarżony nadmienił, iż skontaktował się ze spółką (...) i J. B. w wyniku porozumienia przedłużono mu spłatę rat leasingowych o 30 dni. W razie niewpłacenia należnej spółce sumy D. S. zobowiązał się do zwrotu przedmiotów leasingu. W związku z faktem, iż nie mógł "namierzyć" swojego dłużnika, postanowił zwrócić przedmioty leasingu. W tym czasie szalunki były używane, gdyż użyczył ich swojemu koledze. Dodał, że zwrot szalunków w wyznaczonym terminie był niemożliwy, ponieważ szalunki zostały umieszczone na domu i ich nagły demontaż mógłby spowodować zawalenie budynku. Po rozebraniu szalunków skontaktował się z J. B. w celu ich zwrotu, co nastąpiło dnia 30 lipca 2009 roku. Zaznaczył, iż nie oddał ok. 10-15% szalunków, gdyż pozostały na budowie szpitala wojskowego, która została przerwana i zamknięta na kilka miesięcy. Gdy oskarżony udał się wraz z J. B. na wspomnianą budowę, okazało się, że szalunki zaginęły. D. S. twierdził, iż nie czuje się winny, bo uważał, że nie działał na szkodę spółki (...), gdyż raty leasingowe zostały uiszczone w dużym stopniu, a sam trafił na nieuczciwe osoby. Oskarżony dodał, że spółka (...) została przez niego poinformowana o zaginięciu szalunków. Zaznaczył, że w umowie leasingowej nie określono miejsca przechowywania przedmiotu leasingu, a w momencie podpisywania umowy było wiadomo, iż

będzie on przechowywany w różnych miejscach. Dodał, że leasingodawca nie żądał określenia konkretnego miejsca przechowywania przedmiotu leasingu. Wyjaśnił, iż zwrócił spółce (...)około 80% przedmiotów leasingu, 10% zaginęło, zaś 10 do 15% zostało zużytych, ponieważ płyty szalunkowe po kilkakrotnym użyciu nie nadają się do dalszego użytku. O zużyciu płyt szalunkowych nie informował spółki, bo w jego przekonaniu tak doświadczona spółka leasingowa powinna mieć świadomość, że tego typu przedmioty zużywają się w normalnej eksploatacji.

Następnie oskarżony dodał (k. 494-495 t. III), iż przy zwrocie przedmiotu leasingu był obecny windykatorem z kancelarii prawniczej wynajmowanej przez leasingodawcę. Zaznaczył, iż sprawdził on, jakie przedmioty i w jakich ilościach oddaje. Nie zwrócił uwagi na to, że na protokole przejęcia i zabezpieczenia ruchomości są inne jednostki miar niż te zawarte w umowach leasingowych. Wyjaśnił, że płyty szalunkowe wykonane były ze sklejki specjalnie impregnowanej i mogą być do kilkakrotnego użytku w przypadku właściwego dbania przez pracowników. Wskazał, iż płyty mogą być użyte dwa lub maksymalnie czterokrotnie. Dźwigar jest wykonany z drewna, ma kształt podwójnego „T”, tzw. „dwuteownik”, na dźwigarach umieszcza się płyty szalunkowe podtrzymujące strop. Takie konstrukcje mniej się niszczą, bo nie mają kontaktu z wodą, ale łatwo się łamią. Elementami stalowymi są podpory, głowice i trójnogi. Przedmioty te były przez niego wykorzystywane na dwóch budowach.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego **D. S.** (k. 40, 98-100, 114 t. I, k. 494-495 t. III), gdyż są spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie i ujawnionego na rozprawie głównej. Sąd dał wiarę powyższym wyjaśnieniom, gdyż oskarżony przesłuchiwany kilka razy w toku całego postępowania wyjaśniał konsekwentnie i rzeczowo, a jego twierdzenia znajdowały odzwierciedlenie w materiale dowodowym, zgromadzonym w sprawie. D. S. faktycznie zawarł dwie umowy leasingu z (...) S.A., użytkował przedmioty tych umów, początkowo uiszczając raty leasingowe, jednak wobec braku środków na spłatę należności z umów leasingowych – znaczną część przedmiotów zwrócił w dniu 30 kwietnia 2009 roku. Zauważyć należy, co potwierdzili też przedstawiciele pokrzywdzonej firmy, że przekazane mu do użytkowania przedmioty były „nietypowe” tj. nie tak oczywiste co do sposobu korzystania jak samochody osobowe czy dostawcze, czy maszyny i urządzenia (np. linie produkcyjne) – co do których sposób ich „przechowywania” warunkuje sposób ich gospodarczego wykorzystania. Oczywistym jest, że oskarżony wszedł w posiadanie przedmiotów określonych w umowach leasingowych z (...) S.A. po to, aby móc prowadzić swą działalność gospodarczą w branży budowlanej i czerpać z niej dochody, a zatem konieczne było wykorzystywanie w/w przedmiotów w różnych miejscach – a dla lepszego wyniku ekonomicznego w maksymalnie wielu miejscach.

Dla Sądu zrozumiałym jest również i to, że znaczna część w/w przedmiotów – zwłaszcza drewniane podpory i szalunki stropowe wykonane ze sklejki impregnowanej – ulegać mogły degradacji czy wręcz zniszczeniu w normalnej ich eksploatacji tj. w kontakcie ze związkami chemicznymi wchodzącymi w skład betonu (różnego rodzaju) i wody oraz koniecznością dostosowania ich wymiarów do rozmiarów wykonywanych prac, nie mówiąc już o dbałości (bądź niedbałości) o nie szeregowych pracowników budowlanych.

Powyższe oceny znajdują odzwierciedlenie tak w zeznaniach świadków z pokrzywdzonej firmy, jak i przedstawicieli branży budowlanej.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka **J. B.** (k. 27-28, 100-101 t. I, 352-355 t. II), które są spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają i znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym. Świadek J. B. jest windykatorem w Kancelarii (...) reprezentującej firmę (...) S.A.

Zeznając w postępowaniu przygotowawczym świadek potwierdził fakt zawarcia między oskarżonym i spółką umów leasingowych. Oświadczył, że oskarżony wpłacał raty leasingowe od momentu zawarcia umowy do grudnia 2008 roku. Dnia 27 lutego 2009 roku wysłano na adres D. S. wypowiedzenie umów. W związku z odebraniem pisma, oskarżony zjawił się w dniu 4 kwietnia 2009 roku w kancelarii i zobowiązał się do zapłaty. Otrzymał odroczenie terminu płatności o 30 dni, jednak się z niego nie wywiązał.

W postępowaniu przed Sądem J. B. zeznał, iż oskarżony nie dotrzymał terminu wpłaty rat lub zwrotu przedmiotów umowy leasingu, tłumacząc się, że nie dysponował odpowiednimi środkami, a także nie mógł oddać elementów

stropowych, które były w użyciu. Proces zwrotu odwlekał się. Po pewnym czasie D. S. skontaktował się ze świadkiem w celu przekazania przedmiotów. Większa część z nich została odebrana w dniu 30 lipca 2009 roku, pozostałe elementy miały znajdować się na budowie Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej. Po udaniu się na miejsce D. S. i J. B. stwierdzili, że teren został całkowicie wysprzątnięty i nie było tam żadnych przedmiotów umowy leasingu. Świadek zeznał, iż oskarżony był tym faktem zaskoczony, wobec czego poradził mu złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. J. B. przyznał, iż nie mógł oszacować ilości i wartości zwróconych przez oskarżonego przedmiotów. Zliczono np. podpory stropowe w sztukach, a w umowie zostały one wykazane w metrach bieżących. Świadek zaznaczył, iż analizy ilości zwróconych przedmiotów i przeliczenia dokonywał R. K. (2), który również nie przeliczył wskazanych podpór w metrach bieżących. J. B. oświadczył, że próbowano powołać rzeczoznawcę, który przeliczyłby przedmioty na metry, jednak spółka (...) nie wyraziła na to zgody.

Zeznania świadka **R. K. (2)** (k. 127-128, 326-327) oraz **A. B.** (k. 172-173 t. I, 325-326 t. II) i **W. O.** (k. 171-172 t. I, 355-355 t. II) należy uznać za wiarygodne. Świadcówce zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem spójnie przytoczyli wszystkie znane im okoliczności. Zeznania świadków korespondują ze sobą, jak również z wyjaśnieniami oskarżonego. Świadcówce byli pracownikami (...) S.A. Potwierdzili oni fakt zawarcia umów leasingowych i okoliczności ich rozwiązania.

Świadek R. K. (2) zeznał, iż sprawdził ilość oddanych rzeczy i stwierdził, iż nie były one kompletne. Zaznaczył, iż zwrócone przez oskarżonego podpory stropowe zostały określone w sztukach – natomiast w umowie leasingu w metrach bieżących, dlatego też przyznał, iż protokół zdawczo-odbiorczy był niedoskonały. Przyznał też, że nikt nie dokonał przeliczenia „sztuk” na metry bieżące, jak określono w umowach leasingowych. Zaznaczył, że płyty szalunkowe nie zostały zwrócone przez oskarżonego. R. K. (2) dodał, iż w/w przedmioty po odebraniu od leasingobiorcy wystawione były na sprzedaż. Po odbiorze dokonano się ich oględzin i sporządzono dokumentację fotograficzną. Spółka (...) nie miała przyjętych „minimów czy maksimów” zużycia przedmiotów leasingu (tj. stopnia amortyzacji). Sprzęt uzyskany od D. S. został sprzedany w całości.

Świadek A. B. zajmował się sprzedażą zwróconych przez D. S. przedmiotów leasingu. Zeznał on, iż kwotę netto uzyskaną ze sprzedaży w/w przedmiotów pomniejszono o kwotę odszkodowania wskazanego w treści pisma wypowiadającego umowę leasingu. Ze sprzedaży przedmiotów odebranych od oskarżonego uzyskano 12 000 złotych netto jako „wartość rynkową” (k. 123 t. I).

W. O. pracował jako doradca klienta w (...) S.A. Oświadczył, iż w przypadku wymienionych przedmiotów zastosowano 20 lub 30% stawkę amortyzacji. Stawka amortyzacji jest uzależniona od potencjalnego stopnia zużycia przedmiotów leasingu. Świadek wskazał, że stawki amortyzacji warunkują długość trwania umowy leasingu oraz wysokość wykupu oraz wpływa bezpośrednio na wysokość rat leasingowych. W przypadku, gdy leasingobiorca nie wywiązywał się z warunków umowy najpierw był „monitorowany” telefonicznie, następnie w przypadku niewpłacenia trzech rat z rzędu wystawiano wezwania do zapłaty, a także wypowiadano umowę leasingu.

W trakcie postępowania sądowego świadek dodał, że spółka (...) skrupulatnie podchodziła do zwrotów przedmiotów, zużyte przedmioty były wyceniane i sprzedawane. Jeśli powstawała różnica między ilością przedmiotów, wówczas firma leasingowa wyliczała zgodnie z procentem normatywnej amortyzacji – wartość utraconych przedmiotów. Nie umiał jednak wskazać kwot dotyczących niniejszej sprawy.

Zeznania świadka **A. G.** (k.196 t. I) potwierdziły twierdzenia oskarżonego, iż znaczną część podpór szalunkowych pozostawiono na terenie budowy Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom powyższego świadka, gdyż korespondują one z wyjaśnieniami oskarżonego, a także z zeznaniami świadka J. B. w zakresie udania się po odbiór podpór szalunkowych na teren budowy Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w W..

Sąd postanowił również uznać za w całości wiarygodne zeznania świadka **K. N.** (k. 436-438 t. III). Świadek potwierdził, iż oskarżony był podwykonawcą na budowie Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej. Jego firma wykonywała prace żelbetonowe, przekucia stropów, szalowanie, dozbrajanie i betonowanie przekuć. Do robót tych były wykorzystywane podpory i szalunki stropowe. Świadek zeznał, że oprócz firmy oskarżonego na terenie budowy

pracowały też dwie inne firmy wykonujące te same prace i posiadające ten sam sprzęt. Dodał, iż jest możliwe, by D. S. pozostawił na terenie budowy podpory i szalunki stropowe, gdyż inne firmy pracowały na budowie aż do czerwca. Zaznaczył, iż podpory raczej nie są zużywalne – bo zwykle są metalowe, natomiast szalunki stropowe są drewniane i się zużywają, bo trzeba je przycinać w zależności od wielkości betonowanego elementu. Poprzączone fragmenty można użyć ok. 4-5 razy przy pracach betoniarskich. K. N. przyznał, iż w pewnym momencie budowa została wstrzymana z powodu braku finansowania przez Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej. Zgłaszał zastrzeżenia do firmy oskarżonego, jednak zdaniem Sądu – w swoich zeznaniach nie kierował się chęcią odwetu czy też zawodowej solidarności.

Sąd dał wiarę zaliczonym w poczet materiału dowodowego dokumentom, jako że ich autentyczność, jak i wynikające z nich fakty nie budzą wątpliwości. Zostały one sporządzone rzetelnie przez uprawnione podmioty, prawidłowo pod względem formalnym i zgodnie z obowiązującymi przepisami, a ponadto korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym, który Sąd obdarzył wiarygodnością, wzajemnie się z nim uzupełniając, potwierdzając i tworząc logiczną całość, a strony nie zgłaszały do nich zastrzeżeń.

Biorąc pod uwagę tak ustalony stan faktyczny na podstawie dowodów przedstawionych i omówionych powyżej – Sąd uznał, że należy uniewinnić D. S. od zarzucanego mu czynu. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie jednoznacznie wskazuje, że oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion zarzucanego jej czynu z art. 284 § 2 kk. D. S. był w posiadaniu przedmiotów uzyskanych przez zawarcie umów leasingowych, jednak nie można uznać, iż przywłaszczył sobie powierzone mu mienie w rozumieniu art. 284 § 2 kk.

Przestępstwo określone w art. 284 § 2 kk polega na przywłaszczeniu powierzonej rzeczy ruchomej. Sprzeniewierzenie polega na rozporządzeniu jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą, w posiadanie której weszło się legalnie, z wykluczeniem osoby uprawnionej. Zaznaczyć należy, że o sprzeniewierzeniu można mówić wówczas, gdy po stronie sprawcy istnieje zamiar faktycznego pozbawienia własności właściciela. Jeżeli więc posiadacz rzeczy użyczy komuś danego przedmiotu lub pozwoli z niego korzystać, bez zamiaru przenoszenia własności tego przedmiotu na inną osobę z jednoczesnym pozbawieniem własności właściciela, to nie jest to wypełnienie znamion przestępstwa z art. 284 § 2 kk – a jedynie świadczyć może o naruszeniu warunków umowy. W przeciwieństwie do kradzieży – nie ma tu więc elementu zaboru rzeczy. O zamiarze przywłaszczenia może zaś świadczyć odmowa zwrotu cudzej rzeczy, zaprzeczenie jej posiadania, sprzedaż, darowanie innej osobie czy przerobienie. Z kolei powierzenie polega na przekazaniu rzeczy z zastrzeżeniem jej zwrotu w z góry określonym terminie lub na każde żądanie, a więc wiąże się z zaufaniem, którą darzy się daną osobę lub podmiot. Może to nastąpić z prawem do używania lub użytkowania rzeczy lub bez tego prawa. Jest to przestępstwo umyślne, które może być popełnione jedynie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, a ponadto przestępstwo powszechne i materialne.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż D. S. swoim zachowaniem nie wypełnił znamion przestępstwa opisanego w art. 284 § 2 kk. Zważywszy na fakt, że oskarżony D. S. początkowo uiszczał raty leasingowe, później zaś nie – bo z powodu niewywiązania się z wykonanych robót swoich zleceniodawców nie miał środków, by dokonywać wpłat. Ponadto w dużej części zwrócił przedmioty leasingu i dążył do tego, by oddać również pozostałą część. Faktem jest, że przedmioty te zostały zwrócone z 3-miesięcznym opóźnieniem, jednak należy mieć na względzie, iż były używane w związku z rozpoczęciem nowych robót budowlanych i czynieniem zadość innym zobowiązaniom zaciągniętym przez oskarżonego. Należy mieć na względzie, iż przedmioty, z których korzystał D. S. były elementami służącymi do konstrukcji budynków, dlatego też nie istniała możliwość ich zwrotu „z dnia na dzień”. Zaznaczenia wymaga, iż oskarżony przez cały czas informował spółkę (...) o swoich problemach finansowych i współpracował z nią, by zwrócić przedmioty leasingu w jak największej mierze. Brak jest również podstaw, by twierdzić, iż to D. S. przywłaszczył sobie z budowy Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej pozostawione tam płyty szalunkowe.

Podkreślić należy natomiast, że zgodnie z pkt 12.2 ogólnych warunków umów leasingowych (k. 12, 17 t. I) – to na leasingodawcy ciążył ewentualny obowiązek powołania rzeczoznawcy w celu oceny stopnia zużycia i wyceny odebranego przedmiotu leasingu i w zależności od wyniku tych wyliczeń – żądać ew. odszkodowania od

leasingobiorcy. Oczywistym jest zatem, że pokrzywdzony winien był wystąpić na drogę procesu cywilnego i żądać ew. odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umów, a nie zwracać się do organów ścigania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony D. S. nie przywłaszczył sobie powierzonej mu rzeczy ruchomej – szalunków stropowych i podpór ocynkowanych. Tym samym działaniu oskarżonego nie można przypisać zamiaru pozbawienia pokrzywdzonego własności, wobec czego Sąd uniewinnił w/wymienionego od popełnienia zarzucanego mu czynu i zgodnie z treścią art. 632 pkt. 2 kpk kosztami procesu w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.